Nr. 282. w Wtorek

dnia 2. Grudnia 1862.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ⅛ szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Londyn, 1. Grudnia. — Wedle paryskiego telegramu zamieszczonego w dzisiejszej Morning Post wezwano księcia Torrearsę do utworzenia nowego gabinetu, który od tego się wymówił.

— W Paraguay został Solano jednogłośnie wybrany prezesem.

Turyn, 30. Listopada. — Italie zaręcza, że gabinet tyryński podał się do dymisyi i dodaje, że jutro dane objaśnienia w parlamencie wystawią stan spraw publicznych.

Petersburg, 1. Grudn. — Ukaz ogłoszony rozporządza dalsze zniżenie ceny monety brzęczącej, tak że od 1. Lipca 1863 ażyo tylko 3 procent wynosić będzie.

Paryż, 1. Grudn. wieczorem. — Zaręczają, że sprawa względem kandydatury na tron grecki jest załatwiona. Anglia wyrzecze się kandydatury Alfreda, a Rosya Leuchtenberga.

Londyn, 2. Grudnia w południe. — Dzisiejszy Times pisze: Anglia nieprzychyli się do wyboru Alfreda, ale wynurzy zań podziękowanie, zażąda atoli od Rosyi podobnego wyrzeczenia się we względzie Leuchtenberga. Grecya może wybrać jak najlepiej arcyksięcia Maxa. Morning Post utrzymuje, że Anglia zaraz po wybuchu rewolucyi w Grecyi zaproponowała odnowienie układu z roku 1830, który niedopuszcza żadnych krewnych dynastyi rządzących mocarstwami opiekuńczemi. Rosya opierała się głównie propozycyom, ale teraz sama popiera układ rzeczony, skoro ujrzała wybór Alfreda zapewniony. Układ łatwo zostanie zawarty, jeżeli kandydatura Leuchtenberga będzie zaniechaną, gdyż Anglia zmierza do zgody.

Z nad granicy Polskiej, 1. Grudnia. — Z rokiem 1863 mają dyrektorzy komisyj otrzymać tytuł ministrów. Hr. Wielopolski zostanie prezesem ministerstwa. Polska celna izba, niepodległa od Petersburga, ma być wcielona do ministerstwa skarbu. Między Polską a Rosyą ma być celny związek zaprowadzony. Spólnikowi domu bankierskiego Fränkla, Aleksandrowi Laskiemu ofiarowano prezesostwo banku polskiego.

Berlin, 1. Grudnia. — Jego król. wys. książe Adalbert wrócił tu z Gdańska.

Berlin, 1. Grudnia. — Gabinet duński dał odpowiedź odmowną na nową notę angielską, w której hr. Russel powtórzył swoje propozycye pośredniczące w sprawie holsztyńsko-szlezwickiej.

— Do gazety kolońskiej piszą z Berlina: Powódź adresowa opada a z niezadowolenia prasy feudalnej i ministeryalnej okazuje się, że wypadek nieodpowiedział oczekiwaniom. Krzyżowa gazeta starała się w onegdajszym swym numerze dowieść, że nadanie z góry nowego prawa wyborczego przez królewskie rozporządzenie w obecnej chwili niesprzeciwiałoby się konstytucyi, lubo nie zaleca podobnego nadania prawa wyborczego. Zbyteczną jest rzeczą rozpierać się z tą sofistyką owego dziennika. Już wczoraj dziennik spostrzegł się, że nowe prawo wyborcze nie na wiele się przyda jego stronnictwu i dla tego domaga się większej energii od rządu celem utrzymania na wodzy prasy i oczyszczenia urzędów. Dotąd mówi krzyżowa gazeta. Tymczasem jak głoszą, zdania te krzyżowej gazety niepodobały się ministerstwu, gdzie się spodziewają ustępstwami pomyślniejszy otrzymać skutek, a nawet myślą o zwołaniu sejmu jeszcze przed upływem budżetowego roku 1862. Jakkolwiek bądź, widoczną jest rzeczą, że w obozie reakcyjnym dwa przeciwne prądy się zbijają, a deputacye i sejmy prowincyalne powiększyły raczej, aniżeli uchyliły trudności.

— Volkszeitung pisze rozstawionemi czcionkami: sejm będzie zwołany w Grudniu. Taż gazeta pisze: dyrektor sądu powiatowego Henrici w Nissie został z powodu zdolności swych w kierowaniu sprawami podczas publicznych posiedzeń sądowych zamianowany rozporządzeniem sądu apelacyjnego raciborskiego prezesem sądu przysięgłych, który ma się zebrać w Grudniu r. b. w Beuthen, przed którym bardzo ważne sprawy toczyć się będą. Przez reskrypt ministra sprawiedliwości zostało mu nietylko odebrane to zaszczytne urzędowanie, ale jeszcze przewodniczenie na sądzie przysięgłych w roku 1863. Nietylko więc traci prezesostwo, ale jeszcze pensyą z tem połączoną. Przypadkiem dyrektor sądu powiatowego Henrici jest także deputowanym w drugiej izbie sejmowej.

— Gazeta Vossa pisze: w każdem państwie konstytucyjnem obchodzą rocznicę konstytucyi. Coby było, gdyby wszędzie w krajach pruskich obchodzono uroczyście dzień 31. Stycznia 1850 r.!

Królestwo Polskie.

Warszawa, 28. Listopada. — W d. onegdajszym otworzone zostały kursa nauk w szkole głównej.

Mszę św. z wezwaniem do Ducha św., celebrował o godz. 8. z rana arcybiskup Metropolita Warszawski w kościele Panien Wizytek, wobec licznie zebranej młodzieży, do której następnie przemówił, wykazując ze religia, nie jest nieprzyjaciółką oświaty, ale owszem, człowieka do ciągłego oświecania się zobowiązuje.

Po skończonem nabożeństwie, studenci szkoły głównej udali się do przygotowanych auditoryów, w których profesór i dziekan wydziału Frączkiewicz, oraz profesorowie Kasznica i Szmurło, rozpoczęli pierwsze prelekcye swoje, 1wszy Algebry wyższej, 2gi Encyklopedyi prawa a ostatni języka greckiego. D. Pow.

— P. o. warszawskiego Ober-Policmajstra. Dostrzegać się daje, że w niektórych domach meldunki osób na mieszkanie przybywających, nieakuratnie lub niezgodnie z instrukcyą przez radę administracyjną, pod d. 22. Listopada 1861 r. zatwierdzoną, są prowadzone. Ponieważ zaniedbanie pod tym względem, jako nader szkodliwe dla porządku publicznego, miejsca mieć nie powinno, przeto p. o. Ober-Policmajstra zwracając uwagę właścicieli i rządców domów na zacytowane przepisy, których wyciąg na początku każdej księgi meldunkowej jest zamieszczony wzywa, ażeby do takowych z całą ścisłością stosowali się pod odpowiedzialnością kodeksem karnym zastrzeżoną; dopilnowanie czego jednocześnie policyi wykonawczej zaleconem zostało. Warszawa d. 26. List. 1862 r. Pułkownik Muchanow.

— Jenerał-adjutant JCM. k Teodor warszawski hr. Paskiewicz Erywański, przyjechał do Warszawy.

Warszawa 28. Listopada, w wilią pamiętnego 29. b. m. — Przed kilku miesiącami udał tu policyant Rakowski, że opuścił służbę policyjną, ale wydało się wkrótce, bo go poznano jako przebranego mnicha w konfesyonale, gdzie słuchał spowiedzi. Należał on do tajnej policyi, czyli szpiegów, przebierał się w rozmaite pozytury i w tych schodził się z drugim szpiegiem ale rodowitym Moskalem Gregorowem. Przyczepił się do nich trzeci nieznajomy, udając, że chce się do szpiegów zapisać a ma wielkie tajemnice. Obaj pierwsi ciekawi poszli za nim do cukierni, gdzie tenże dał im ponczu, a przy ponczyku nagadawszy im koszałki opałki opuścił ich. Wkrótce przecie Nowakowski poczuł w żołądku wielkie palenie, pobiegł do apteki u św. Ducha, gdzie poznano, iż jest otruty i dano mu antidotum. Nowakowski ocalał, ale Gregorow myśląc, że ma zwykłe kurcze, w nich zasnął na wieki. Tak pisze gazeta wrocławska.

Warszawa, 20. Listopada. — Pobór proskrypcyjny, który do licznych bezprawi ciążących na teraźniejszym rządzie rosyjskim w Warszawie, dorzucił nowy gwałt, zajmuje jeszcze najmocniej uwagę wszystkich, zraniwszy głęboko cały naród. Po tem co pisaliście o znaczeniu i celu rozkazu nakazującego konskrypcyą wyjątkową z zawieszeniem ustaw i będącą prawdziwą proskrypcyą, nie potrzebuję nic dodawać w intrygach rządu w użyciu tego środka; powiem tylko, że mimo całej gorliwości w intencyach, aby poborem przewiać ludność Kongresówki, i rzucić niezgodę między klasy ludności, cel ten zapewne w małej tylko cząstce osiągniętym być może, gdyż w ręku anarchicznego rządu, opartego na systemie samowolności, łamią się wszystkie narzędzia których używa, a które usuwają się od wykonania despotycznych rozkazów. Superrewizye poborowe ukończyły się we wszystkich powiatach i miasteczkach, lecz czy to że te superrewizye nie dostarczyły naznaczonej liczby spisowych, czy też chciano proskrypcyę dalej rozciągnąć, zni-

żono teraz miarę rekrutów i przy tej zniżonej mierze ma się odbyć dodatkowa superrewizya.

Delegowani obywatele wybrani przez rady powiatowe do kontroli przy poborze, lecz przy takim tylko który odbywałby się z zachowaniem ustaw i obietnic zastrzegających, aby żołnierze z Kongresówki służyli tylko w granicach Kongresówki, nie wzięli nigdzię żadnego udziału w komisyach rekrutacyjnych wyjątkowego poboru i protestowali przeciw niemu swoją nieobecnością. Ci tylko obywatele obecni byli przy superrewizyach, którzy jako wójci gmin stawali wraz z popisowymi ze swych gmin przed komisyami i delegacyami poborowemi, przedkładając obrony i wyłączenia popisowych, jak się to zwykle działo.

Silniej jeszczo na drodze obowiązku wystąpiły rady powiatowe w dawnych województwach kaliskiem, mazowieckiem i płockiem, otwarte właśnie w czasie odbywania się superrewizyi: albowiem wszystkie te rady protestując przeciw bezprawnej konskrypcyi, nie wybrały delegowanych do komisyi poborowych a gruntowne powody i motywa wstrzymania się od brania udziału w bezprawnym poborze wniosły do protokółu. Chociaż wszystkie te protestacye oparte są na gruntownych powodach, z największym jednak talentem jest spisana protestacya rady powiatu piotrkowskiego, wykazująca cyframi statystycznemi na autentycznych dowodach opartemi, jaką klęskę sprawiał krajowi pobór rekrutów do wojska rosyjskiego, jak olbrzymią liczbę ich wybrano, jaka szczupła ilość kalekami powracała, jak fałszywą jest w ogóle ogłaszana przez rząd statystyka, i żądała w końcu, aby wzięci do wojska z Kongresówki w jej granicach służyli. Cemże jest w obec tych autentycznych cyfer owe twierdzenie rzucane kilkakrotnie w dzienniku rządowym o niedoborze rekrutów z Kongresówki, twierdzenie bezzasadne i bezwstydne nawet w obec brania do wojska rosyjskiego od 1831 do 1856 r. wszystkich zdatnych pod broń, w obec tej wymownej cyfry, iż z samego powiatu piotrkowskiego wzięto w owym okresie 11,000 przeszło rekrutów. Mimo tego bezzasadnem tem twierdzeniem wojował jeszcze niedawno urzędowy Dz. Powszechny przeciw nam, jakby jakim niezachwianym pewnikiem.

Ciemne i bezprawne rozporządzenie względem poboru, wywoływszy wszędzie głębokie choć ciche oburzenie, dało powod już w czasie superrewizyi do rozruchów i starć w kilku miejscach, starć wynikłych właśnie z umyślnej ciemności rozporządzenia i z jego dążności do rzucenia niezgody w społeczeństwo. W miasteczku Rypinie, w województwie płockiem zaszedł 18. t. m. rozruch i starcie o którem dotąd niemamy tu dokładnych wiadomości. Mówią tylko, iż włościanie popisowi wyznaczeni przez konskrypcyę na pobór, przybywszy do Rypina przed komisyę poborową wraz z swymi wójtami gmin, podburzeni, iż to jest fałszywa komisya, gdyż była z samych cywilnych urzędników złożona, rzucili się na nią i rozpędzili, a następnie rzucili się na wójtów gmin, po większej części obywateli ziemskich, którzy obrony ich mieli przedstawiać; rzucić się mieli nawet do rabunku, lecz mieszczanie wystąpiwszy wyparli ich z miasta. Otrzymacie zapewne szczegółowy i dokładny opis wypadku z miejsca, w którym się zdarzył; są o nim dzisiaj głuche dotąd wieści. Cokolwiekbądź, zdaje się pewnem, że pierwszym zasadniczym powodem była ciemność i podstępność znanego rozporządzenia rządowego o poborze, w którem pozornie tylko rząd wyłączył włościan od rekrutacyi, aby ich sobie ująć, w bliższych zaś instrukcyach poleciwszy wyłączyć jedynie włościan gospodarzy, nakazał brać innych, chcąc w ten sposób zwrócić nienawiść włościan za tę brankę jedynie na komisyę i wójtów gmin przekraczających niby cesarskie rozporządzenie. Mogli przeto włościanie mniemać, iż rząd ich uwolni od poboru, tymczasem komisye biorą ich do wojska, a wójci, powiększej części obywatele, nie bronią ich od branki. To podejrzenie tem więcej mogło powstać, że ajenci policyjni rozszerzali wieści między włościanami, że panowie przeciw woli cesarza chcą ich oddać do wojska.

Kończąc o tym przedmiocie, dodać tu winienem, że jeden z tutejszych dygnitarzy niestety Polak rodem, rzekł tu niedawno, że jeźli 6000 burzliwszych weźmie rząd teraz w rekruty a 6000 w Czerwcu, Kongresówka zadowolni się zupełnie reformami. Słowa te niepotrzebują objaśnień.

Po tem co tylekrotnie mówiono i po całym szeregu faktów, zbytecznem jest prawie dodawać, iż aby głębokie oburzenie w narodzie uspokoiło się i kraj wszedł w normalne stosunki, potrzeba stanowczego kroku ze strony rządu, kroku któryby zaspokoił prawa narodu i był rękojmią trwałości reform, a takim krokiem być może jedynie administracyjne połączenie z prowincyami dawniej zabranemi i uszanowanie tam praw narodowości polskiej. Takiego kroku a przynajmniej połączenia z Litwą i sformowania następnie rządu z osób mających zaufanie w narodzie, spodziewali się niektórzy od w. ks. Konstantego lecz dotychczas naprόżno.

Po tych smutnych doniesieniach pocieszyć was mogę nieco weselszą, iż w dniu 25. t. m. rozpocznie się wykład nauk w szkole głównej i że młodzież spragniona nauki i światła z wielkim zapalem ciśnie się tak do tej szkoły, jak i do innych instytutów i gimnazyów. Dzięki staraniom dyrektora komisyi oświecenia Krzywickiego, szkoła główna po części uorganizowaną została; wprawdzie na wielu wydziałach brakuje jeszcze profesorów, wykład nauk niema całkowitej potrzebnej mu swobody; jednak przy obopólnej pracy profesorów i uczniów, jest otwarty zawód kształcenia się. Mianowany rektorem pan Mianowski, niegdyś profesor uniwersytetu wileńskiego, przybył do Warszawy 17. tm. i gorącą przemową witał profesorów.

Margr. Wielopolski, którego stanowisko jest ciągle rzecz można z każdym dniem bardziej odosobnione od narodu, stara je się wzmocnić w rządzie tylko, przeprowadzając na wyższe urzędy kilku swoich krewnych. Dyrektorem komisyi spraw wewnętrznych w miejsce hr. Kellera który się podał do dymisyi, pragnie wprowadzić syna swego Zygmunta Wielopolskiego, a gdy w. ks. zażądał aby przedstawiono 3 kandydatów, z którychby jednego wybrał, przedstawiono wraz z hr. Zygmuntem Wielopolskim, 2 takie osoby z których żadna przy dzisiejszym systemie i rządzie nie chciałaby zająć tej posady ministra, a mianowicie między innemi p. Węgleńskiego członka rady stanu. Hr. Rodryg Potocki siostrzeniec margr. Wielopolskiego, mianowany został pomocnikiem ministra sekretarza stanu dla spraw Królestwa w Petersburgu. To ostatnie mianowanie przyjęto tu dość dobrze, gdyż p. Rodryk Potocki uważany jest za prawego i zdolnego człowieka. Cz.

Dalszy ciąg sprawozdania o radach powiatowych.

Wnioski w celu ułatwienia oczynszowania.

Zauważyły rady powiatowe, że przeprowadzenie oczynszowania nie małej doznać może przeszkody w tych powiatach, gdzie grunta folwarczne i włościańskie znajdują się w najzawikłańszej szachownicy z gruntami tak zwanej cząstkowej szlachty. Przymusowa regulacya i normalne rozgraniczenie staje się tam bezwzględną potrzebą i kwestyą ogólnej pomyślności powiatów. Rady więc czując się w obowiązku w każdym możliwym kierunku popierać oczynszowanie z uregulowaniem gruntów i spotykając powyższe przeszkody, uznały za konieczne upraszać rząd o wydanie prawa na uregulowanie własności mięszanych i normalne mogłoby być dopełnione. Odzywały się również niektóre rady, aby stali jeometrowie w powiaty zamianowani byli; aby władze administracyjne z uwagi, że utrudzanie pomiaru i regulacyi w żadnym wypadku miejsca mieć nie powinno, rozwiązały stanowczo kwestyą: czy włościanie obowiązani są bezwarunkowo dawać pomoc do pomiaru realności oczynszować się mających; czy tylko do wykonywania regulacyi, po dopełnionym pierwej pomiarze następującej, bądź jako projektowanej, bądź jako wykonywanej w skutek decyzyi władz czynszowych.

Kwaterunek.

Niektóre rady powiatowe poruszyły także kwestyą kwaterunku. Uważały one, ze składka kwaterunkowa pod względem opłaty do kas i wypłaty za dostateczne przez mieszkańców kwatery, nie jest właściwie ustósunkowaną, gdyż pobiera się od sumy ubezpieczenia od ognia jednakowo we wszystkich miastach Królestwa, bez względu na rzęd, do którego w stosunku swej ludności i położenia należą; wypłata zaś za dostarczane kwatery stósowana jest do czterech rzędów, na które miasta pod względem kwaterunkowym podzielone zostały. Nadto składka kwaterunkowa jednego miasta wpływa do kas miast innych i służy na wynagrodzenia za kwatery. Niestósunkowość składki z wypłacanem wynagrodzeniem, wykazała między innemi rada powiatowa krasnystawska, porównywając dwa niedaleko od siebie położone miasta. Podług akt kwaterunkowych, miasto Wojsławice od roku 1857 do 1861 wniosło składki kwaterunkowej rs. 960 kop. 45½, gdy w tym samym czasie wpłynęło do rąk mieszkańców z funduszów kwaterunkowych i skarbowych rs. 61 k. 48. W mieście Krasnymstawie za tenże czas złożyli mieszkańcy składki rs. 4095 k. 78½, pobrali zaś rs. 15,148 k. 17, czyli z innych miast musiało wpłynąć rs. 11,053. Solidarność miast, zdaniem niektórych rad powiatowych, nie powinna mieć miejsca i dla tego rady te postanowiły upraszać władzę, aby w ogóle ustawa kwaterunkowa była przejrzaną; aby w składkach zachowany był stósunek pod względem wnoszenia i pobierania; aby miasta podzielone były na rzędy, w jakim zaś stopniu składkę mieszkańcy wnoszą, w takim niech ją pobierają; oraz, aby przelew składek z miasta do miasta nie miał miejsca. Objawiły także rady życzenia, aby dla rozkwaterowania wojska pobudowane były kosztem skarbu koszary w takich rozmiarach, iżby miasta z małą tylko pomocą w kwaterach przychodziły.

Gminy.

Kwestye gmin, zmian ich terytoryalnych, przeniesienie z powiatu do powiatu, przyłączenie do tego lub innego okręgu pod względem sądowym, rady powiatowe albo stanowczo pozałatwiały, albo poodkładały załatwienie do bliższego rozpoznania rzeczy na miejscu przez wyznaczonych w tym celu delegatów. Oprócz wymienionych powyżej główniejszych przedmiotów, któremi się rady powiatowe z mocy służących sobie atrybucyi zajmowały, dotknęły one także innych szczegółów, mających związek, bądź to z administracyą powiatu, bądź też z pomyślnością mieszkańców. Życzenia ich w sposobie próśb objawione miały na celu: przyspieszenie ustanowienia po powiatach komisyów rolniczych; przywrócenie miar i wag polskich; uchylenie podatku od sług i oficyalistów dworskich; zapobieżenie brakowi monety zdawkowej; zaprowadzenie aresztów policyjnych, w miejscach gdzie się transporta włóczęgów odbywają; poruczenie radom powiatowym kontroli nad funduszami transportowemi i dysponowanie temiż funduszami łącznie z naczelnikami powiatów; zastósowanie stopy kar egzekucyjnych do zasad przez Towarzystwo kredytowe przyjętych i obracanie funduszów ztąd otrzymanych na cele dobroczynne; upoważnienie wszystkich rejentów do spisywania aktów w sprawach oczynszowania z włościanami bez względu na okręg, do którego wieś należy; zaprowadzenie po miastach stacyi telegraficznych; otworzenie w banku polskim kredytu dla domów zleceń; zmianę lokacyi niektórych sądów pokoju; przyspieszenie projektu o gradobiciu; wyjednanie dokładnego określenia własności powiatowej i t. p.

Nie pominęły więc rady powiatowe niczego, cokolwiek w jakimbądź dobro powiatowe obchodzić może. Wszakże przytoczyć wypada, że niektóre rady dotykały przedmiotów z prawa do nich nienależących, jak np. zmniejszenia liczby lat do emerytury dla urzędników; podwyższenie im płac; zmiany kary deportacyi; cofnięcia przez miasta subsidiów na potrzeby biur władz wyższych; wyboru prezydujących w radach powiatowych przez same rady, a przewodniczących delegacyom czynszowym, przez delegacye itp., co poniekąd przypisać należy niedokładnemu jeszcze obeznaniu się rad z zakresem ich działań. Najbardziej jednak uwydatniły się zboczenia niektórych rad w kwestyach wyboru członków do komisyi konskrypcyjnych i do delegacyi czynszowych.

Rada powiatu łukowskiego nie dopełniła wyboru członków do komisyi konskrypcyjnej tłumacząc się niepewnością czy wybrani kandydaci zechcą przyjąć ofiarowane im obowiązki.

W powiecie bialskim, lubo wybór członków komisyi konskrypcyjnej został dopełniony, wybrani jednak z których kilku są członkami lub zastępcami w radzie, położyli warunki równające się odmówieniu.

Rada powiatu hrubieszewskiego, po dopełnieniu wyboru członków do komisyi konskrypcyjnej, wystąpiła z prośbą, aby z powodu małej ludności w stósunku do potrzeb rolniczych powiatu, i z uwagi na dający się uczuwać co raz większy brak rąk do pracy, pobór wojskowy nadal jeszcze mógł być zawieszony.

Rada powiatu krasnystawskiego, po wybraniu członków komisyi konskrypcyjnej, wychodząc z pobudek ekonomicznych, oświadczyła się za wstrzymaniem poboru wojskowego, i w tym celu wnioskowała, za wyjednaniem najwyższego na to zezwolenia. Objawiła także życzenie: aby powołani w szeregi wojska konsystowali w Królestwie.

Z powodu tych utyskiwań rad powiatowych, zwłaszcza na pobór do wojska klasy rolniczej, objaśnić tu wypada: że w chwili kiedy się odbywały obrady rad powiatowych gubernii lubelskiej i augustowskiej, nie znanym był jeszcze rozkaz najwyższy, zawieszający pobór ogólny do dalszego czasu, a który ludność rolniczą przy mającym nastąpić częściowym poborze od zaciągu do wojska uwolnił.

W Hrubieszowie członkowie delegacyi czynszowej, przystępując do wykonania przysięgi przed prezydującym w radzie powiatowej, oświadczyli: że gdy instrukcya przez radę administracyjną pod d. 22. Lipca r. b. dla wójtów gmin zatwierdzona, jednemu tylko komisarzowi ekonomicznemu charakter opiekuna interesów włościańskich nadaje, przeto uważali potrzebnem odeprzeć różnicę pomiędzy komisarzem ekonomicznym a innymi członkami delegacyi uczynioną.

Oświadczenie podobnej treści co do upatrywanej różnicy w przeznaczeniu urzędnika ekonomicznego i innych członków, wnieśli także do protokółu, członkowie delegacyi czynszowej powiatu bialskiego.

Rada powiatowa krasnystawska w dyskusyach swoich nad przeprowadzeniem oczynszowania przyszła do wniosku o szkodliwości ogłoszenia objaśnień do prawa o oczynszowaniu.

Komisarze rządowi, tak z powodu wniosków przy kwestyi poboru, jako też z powodu niewłaściwego i opacznego tłumaczenia woli rządu w powołaniu delegacyi czynszowych, udzielili niektórym radom ostrzeżenia na piśmie.

Rada powiatowa siedlecka, bardziej od innych odbiegła od zakreślonych czynnościom jej granic. Dopuściła się ona w niewłaściwy sposób rozbioru postanowień naczelnej władzy kraju; rzucając ogólny pogląd na kwestyą poboru do wojska, mianowicie co do interesu w tem ludności wiejskiej i potrzeby jej oszczędzenia w wyrażeniach nacechowanych niechęcią, odmówiła wyboru członków do komisyi konskrypcyjnych; wprowadziła do protokółu głos delegacyi czynszowej, który w obradach jej występować nie mógł; prezydujący zagaił i zakończył posiedzenie mową w niektórych jej ustępach tendencyjną i namiętną, ogół zaś rady uchwalił mu podziękowanie. Czyny podobne, uwłaczające powadze prawa i instytucyi, spowodowały radę administracyjną Królestwa, do rozwiązania rady powiatowej siedleckiej, z mocy artykułu 13. ustawy. Narady wszelkie i czynności tejże rady, niemniej wybory przez nią dopełnione, uznane zostały za nieważne i nie byłe, nowe zaś wybory członków rady powiatowej, w myśl prawa, w ciągu roku odbyć się mają. Komisarz rządowy, naczelnik powiatu siedleckiego, za nieudzielenie radzie, stósownie do art. 11. ustawy, ostrzeżenia, kiedy taż rada z granic przepisów występowała, otrzymał uwolnienie od obowiązków.

Taki jest obraz działań rad powiatowych w gubernii lubelskiej, które z wyjątkiem wymienionych tu zboczeń, przedmioty do opinii im przedstawione, i z zakresu samego prawa wynikające, rozbierały dojrzale i uchwaliły wiele wniosków i rozporządzeń, zapowiadających pomyślny rozwój interesów miejscowych. (D. c. n.)

Francya.

Paryż, 29. Listopada. — Constitutionel pisze: listy z Orizaby z d. 28. Października otrzymaliśmy dziś z rana (29. Listopada). Wedle nich jenerał Forey w pochodzie do Orizaby nienapotkał na żadne przeszkody i wszedł do tego miasta na dniu 25. Paźdz. z jenerałem Mirandolą i głównym sztabem, tudzież z 20 batalionem strzelców. Jenerał Lorencez złożył dowództwo i miał 15. Listopada wyjechać do Europy.

— W Cherbourgu spuszczono wielki parowiec z warsztatów, przeznaczony wyłącznie do przewozu koni.

— Dzienniki dzisiejsze donoszą, że jutro w Compiegne odbędzie się rada ministeryalna z powodu depesz nadeszłych od posłów francuskich z Londynu i Petersburga z propozycyami. Rosya proponuje spólną notę do Anglii we względzie sprawy greckiej. Jeżeli Francya poczyta notę za niewczesną, natenczas Rosya sama wyda manifest. La France utrzymuje, że angielski gabinet zmienił swoje zamiary w sprawie greckiej. Przypisuje to publicznej opinii w Anglii, która jest przeciwną kandydaturze księcia Alfreda. Mimo to nie jest pewną swego twierdzenia, bo zamieszcza uwagi podobnie zagrażające Anglii, jak je zamieścił Constitutionnel. La France sądzi że kandydatury Leuchtenberga i Alfreda będą siebie wzajemnie zbijały. Francya sobie pochlebia, że w sprawie kandydatur dostanie się jej są polubowny. Nie narzuca swego panowania, ale też niedopuści wpływów któreby Francyi mogły się stać zgubnemi.

Kronika miejscowa.

Poznań, 29. Listopada. — Po zagajeniu przez marszałka dzisiejszego plenarnego posiedzenia sejmu prowincyonalnego poznańskiego o godzinie 12. w południe i odczytaniu wywodów słownych w obu językach, prosi sekretarz sejmowy p. Ulatowski marszałka o wybranie z łona sejmujących innego sekretarza, ponieważ dla bólu oczu, obowiązkom z tym urzędem honorowym połączonym podołać nadal nie jest w stanie. Na usilne przecież prośby marszałka i całej izby zatrzymuje pan Ulatowtki urząd sekretarza do końca peryodu, przez pana ministra na cały jeszcze tydzień dla obrad sejmowych przedłużonego.

Wydział pierwszy wnosi rzecz o opodatkowaniu budynków przez referentów pp. Scholtza i Chłapowskiego pod dyskusyą zgromadzenia.

Wydział nie zgadza się ze zdaniem rejencyi bydgoskiej, aby przy stanowieniu podatku od budynków na pewnych normach się opiernno, n. p. na ilości inwentarza pociągowego, a to z tej bardzo prostej przyczyny, ponieważ posiadłość mała w dobrej glebie więcej pociągowego inwentarza wymaga od rozległej ziemię słabą posiadającej. Dla tego wydział nie widzi potrzeby stanowienia innych względów lokalnych, krom przepisów prawem określonych.

Dalej sądzi wydział być rzeczą słuszną, aby przy opodatkowaniu domów mieszkalnych, na rozległość posiadłości baczono, często się bowiem zdarza, że we wiosce tysiąc morgowej pałacyk wspaniały się wznosi, któryby bez tego względu wyższemu, niżby należało, uległ podatkowi.

Jako miarę w opodatkowaniu domów wiejskich poleca wydział w pojedyńczych powiatach Wielkiego Księstwa Poznańskiego w skutek poprawek z miescowością obeznanych deputowanych następujące miasta: W powiecie odolanowskim Odolanów, w międzychodzkim Kamionnę, w babimostkim Kębłowo, w bukowskim Opalenicę, w wschowskim Zaborowo, w kościańskim Wielichowo, w krobskim Dubin, w krotoskim Dobrzycę, w międzyrzeckim Pszczew, w obornickim Ryczywół, w pleszewskim Myszkowo, w poznańskim Stęszewo, w szamotulskim Nowy-Most, w ostrzeszowskim Mikstat, w śremskim Mosinę, w średzkim Zaniemyśl, w wrzesińskim Żerków, w bydgoskim Solec, w chodzieskim Budzyń, dla czarnkowskiego Ujść w sąsiednim położony powiecie, w gnieźnieńskim Powidz, w inowrocławskim Kruświcę, w mogilnickim Wylatowo, w szubskim Rynarzewo, w wyrzyskim Mrocz, w wągrowieckim Mieścisko.

Plenum przychyla się tak co do pierwszej jak i drugiej decyzyi wydziału jednogłośnie.

Dla tych, którzy prawa tyczącego się opodatkowania budynków pod ręką nie mają, pożądaną może będzie przy tej sposobności wzmianka, iż tylko domy mieszkalne podatkowi podlegają, obory zaś stajnie i owczarnie, chociażby w nich były sypialnie dla czeladzi urządzone, prawo najwyraźniej od podatku zwalnia; sam zaś podatek nie dojdzie tej wysokości jak się tego obawiano.

Z pierwszego wydziału wnosi p. Ruedenburg petycyą jedenastu gospodarzy z Szczonowa, którzy celem usypania grobli dla zabezpieczenia swych pól od zalewu stany sejmowe o 1500 tal. zapomogi i 1500 tal. pożyczki proszą. Wysłani przez rejencyą, do której się Szczonowianie poprzednio byli udali, technicy, jeżeli nie bezskuteczność, to przynajmniej wątpliwość skutków takiej melioracyi uznali; dla tego też wydział poleca zgromadzeniu przejście do porządku dziennego. Na wniosek pana Drewitza uchwalają stany sejmowe co do zapomogi odesłanie petentów do dyrekcyi kasy zasiłkowej, co do pożyczki przejście do porządku dziennego, polecając referentowi o tem konkluzum zawiadomić petentów.

Referuje wreszcie ten sam deputowany o memoryale odnoszącym się do budowania żwirówek i odczytuje pismo do naczelnego prezesa, w którem stany sejmowe wynurzają wyraz zadowolenia tak co do wzrastającej liczby dróg żwirowych w naszem W. Księstwie, jak i stósownego rozrządzania funduszami.

Z trzeciego wydziału odczytują pp. Treskow i Hulewicz pismo do naczelnego prezesa tyczące się zatwierdzenia kontraktów między komisyą stanową a Dr. Żelazkiem zawartych; oraz orzeczenie izby co do alumnatów nauczycielek; dalej zdają pp. Tschepe i Hulewicz sprawę o stanie tutejszego zakładu głuchoniemych, wnosząc o zatwierdzenie uchwały komisyi, aby kurs metodologiczny tylko co drugi rok się odbywał, polecając, by oszczędzone w ten sposób pieniądze na remuneracyą nauczycieli użyto; nadto wnoszą o pokwitowanie rachunków przy tym instytucie od 1858 aż do 1861 i akceptowanie ustanowionego przez komisyą stanową etatu aż do r. 1865.

Z czwartego wydziału przedstawiają panowie Żółtowski i Brunner sprawę odnoszącą się do wynurzonego piśmiennego życzenia naczelnego prezesa, aby zgromadzone stany sumą, jaka z nieodbieranych przez interesentów wynagradzań za poszkodowanie przez ogień powstała, przed upływem przedawnienia, na wskazane przez królewskiego komisarza cele, rozrządziły; skoroby się zaś izba do życzenia tego nie przychyliła, proponuje naczelny prezes użycie rzeczonej sumy w 1867 roku na fundusz zakładowy w nowo utworzyć się mającem Stowarzyszeniu zabezpieczenia od pożaru, z tym to bowiem rokiem czas przedawnienia się rozpoczyna.

Wydział nie przychyla się do życzenia naczelnego prezesa, owszem poleca zgromadzeniu przyjęcie trzech w wydziale zapadłych decyzyi: raz, że ma się pozostać przy dotychczasowych 30 letniej prekluzyi co do wynagrodzeń za poszkodowanie przez pożary do tego czasu nie podniesionych; drugi, aby co do niepodniesionych dotąd premii od sikawek i stągwi interesentów powtórnie zawezwano, przedawnienia zaś w tej mierze być niepowinno; trzeci, roztrzygnięcie, na jaki cel z przedawnienia powstała suma użytą być winna? przyszłemu sejmowi prowincyonalnemu pozostawić należy.

Sprawę dość charakterystyczną przedstawiają pp. Buttel i Sulimirski. Pewna służąca z Poznania żali się na pominięcie jej przy premiowaniu z strony administracyi tutejszej kasy oszczędności, i to wbrew przepisom w tej mierze istniejącym! Szanowna administracya nietylko że się do popełnionego błędu przyznaje, ale wymienia nadto dość zna-

czną ilość w ten sposób przy premiowaniu pominiętych członków kasy oszczędności, zasłaniając się nie dość jasną redakcą przepisów w tym względzie. Wydział poleca stanom sejmującym uwzględnienie w ten sposów poszkodowanych, lubo zdania administracyi kasy oszczędności w Poznaniu co nie dość jasnej redakcyi bynajmniej nie podziela, przeznaczeniem na to 365 tal.

Prośby p. Reymana, b. asystenta rejencyi bydgoskiej, o remuneracyą z funduszów zabezpieczenia od pożaru, przez deputowanego Müllera wniesionej, wydział nie uwzględnia. Petent oszczędził wprawdzie rzeczonej kasie 3000 tal. doniesieniem o zbyt wysokiem oszacowaniu szkody przez wskazany pożar zrządzonej, należy to przecież uważać za powinność a nie za zasługę.

Plenum przychyliło się do wszystkich przez wydziały poczynionych wniosków jednogłośnie. O godzinie 2 z południa solwował marszałek posiedzenie. Przyszła sesya w poniedziałek o $\frac{1}{2}$11.

Rozmaite wiadomości.

— Sprawcy wiadomej wielkiej kradzieży brylantów w domu hr. Spaur w Monachium zostali wykryci w skutku ogłoszenia nagrody 1000 złr. Znaleziono nawet wszystkie kosztowności zakopane.

Przybyli do Poznania dnia 30. Listopada.

HOTEL BERLINSKI: Jeunow z Wągrówca, Löwe z Obornik, Hoffmeyer z Złotnik, Reimann z Zbąszynia, Möbius z Łomnicy, Schneider z Meeranu, Paczkowski z Konina, Hamburger z Wrocławia.

POD TRZEMA LILIAMI: Busse, Heubner, Gux i Decke z Powiedzisk, Werner z Głów, Nehring z Nehringswalde.

HOTEL KRUGA: Sauer z Krotoszyna, v. Bork z Wojniczek, Konstabel z Magdeburga, Böhm z Wolsztyna.

Z dnia 1. Grudnia.

BAZAR: Mańkowski z Rudek, hr. Skarbek z Bialcza, Żychliński z Brzostowni, Jaraczewski z Lipna.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: hr. Poiulicka z Potulic, Jagow z Uchorowa, v. Kalkstein z Mieleszyna, Lehmann z Berlina. v. Führow z Drezna, Schäffer z Offenbach, Schröder z Tigenhof.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Mathes z Jankowic, Schulz z Berlina, Predeking z Gdańska, Busch z Hamburga, Kleiber z Drezna, Kollat z Miłoslawia, Goldstein i Cohn z Berlina.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Ahlemann z Szamotuł, Toussaint z Berlina, Schemm z Lipska, Kreckel z Szczecina, Grossmann z Wschowy.

HOTEL DU NORD: hr. Miączyński z Pawłowa, hr. Czarnecki z Golejewka, hr. Skórzewski z Komorza, hr. Żółtowski z Czacza, Modlibowski z Kromolic, Birn z Fürth, Hobofen z Berlina, Hoffmann z Wrocławia.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Budziszewski z Czachorowa, Mattauschek z Wioski, Quoos z Zaborowa, Gerlach z Szamotuł.

POD CZARNYM ORŁEM: Sehulz z Strzałkowa: Radoński z Bieganowa, Skaławski z Wierzchocina, Przybylski i Nowicki z Biechowa, Leszke z Roszkowa, Wągrowiecki z Sczytnik, Koperski z Stępocina.

HOTEL PARYSKI: Metzke z Dziekanowic: Grabiński z Jankowa, Malczewski z Swinar, Sempołowski z Polski, Kosmowski z Ruszkowa.

HOTEL BERLINSKI: Meissner z Kiekrza, Jouanne z Lussowa, Busse z Brodziszewa, Keller z Strzałkowa, Schmidt z Hamburga, Pilz z Zielonejgóry, Lichtenberg z Berlina. Hirsch z Łabiszyna.

POD KORONĄ: Wernik z Sypniewa, Donner z Margonina, Lewy z Międzychodu, Sachs z Leszna, Dietrich z Warmbrun.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Stern z Grodziska, Reimer z Sremu, Littauer z Połajewa, Joachimsohn z Szamotuł, Häusler z Bojanic, Aschbrenner z Krzyża, Lauber z Wobedna.

POD TRZEMA LILIAMI: Pluciński, Bednarowicz i Germiak z Wrześni.

Z dnia 2. Grudnia.

BAZAR: Radoński z Krześlic, Kamieńscy z Polski, Łącki z Posadowa Mielęcki z Łabiszyna.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Büttner z Goruńska, Lamm z Berlina, Urban z Langenbielau, Henisch z Magdeburga.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Bieberstein z Wrocławia, Schmidt z Pogorzeli, Krieger z Potsdamu, Rudolphi z Baborowka.

HOTEL DU NORD: Żerońaki z Brzozy, Raszewski z Sczepowic, Siedmiogrodzki z Nowejwsi, Bartel z Bremy.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Zielonacka z Chwalibogowa, Dr. Kuntze z Kościana, Burghardt z Gortatowa, Brasch z Międzychodu.

POD CZARNYM ORŁEM: Urbanowski z Turostowa, Raczyński z Biernatek, Kosczyński z Janopola.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: hr. Kwilecki z Gosławic, Łaszczyński z Polski, Münchow z Berlina.

HOTEL PARYSKI: Chłapowska z Bagrowa, ks. Stryjakowski z Dąbrówki i Stanowski z Kijewa.

HOTEL BERLIŃSKI: Dr. Sławczyński z Boberwitz, Weber z Berlina, Declam z Domasławic, Przeradzki z Wrześni, Andrzejewski z Rudek, Tonn z Mur. Gośliny, Barsekow z Szamotuł.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Jgel z Lipska, Landek z Wągrówca, Honig z Smiegla, Cohn z Sierakowa.

EICHENER BORN: Baum z Kurnika, Lewin i Jakubowski z Mogilna.

POD TRZEMA LILIAMI: Namoński z Ryńska.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Koźmian z Polski, ul. Friederykowssa nr. 22.; Mierzejewska z Polski, ul. Strzelecka nr. 25.

Przegląd miesięczny

Banku prowincyalnego akcyjnego
W. X. Poznańskiego.

Activa.

Pieniądz bity	337,880	Tal.
Banknoty pruskie i bilety kassowe	5,310	»
Weksle	1,618,850	»
Remanenta lombardu	246,980	»
Kamienica i rozmaite pretensye	107,060	»

Passiva.

Noty w biegu będące	912,590	Tal.
Pretensye od korrespondentów.	18,980	»
Depozyta przynoszące procent z 2 miesięcznem wypowiedzen.	263,160	»

Poznań, dnia 30. Listopada 1862.

Dyrekcya.
Hill.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 1. Grudnia 1862.

Zyto (węcpel po 25 szefli) słabo. Na Grudzień $39\frac{1}{2}$ pł., na Grudzień Styczeń $39\frac{1}{3}$ pł., na Styczeń Luty $39\frac{1}{3}$ list. $\frac{1}{4}$ pien., na Luty Marzec $39\frac{1}{3}$ list. $\frac{1}{4}$ pien., na Marzec Kwiecień $36\frac{1}{2}$ list. $\frac{1}{4}$ pien., na wiosnę $39\frac{1}{2}$ pł.

Okowita (beczka 8000 kwart Trallesa) trzyma się w cenie. Wpowiedziano 60,000 kwart. Na Grudzień $13\frac{19}{24}-\frac{3}{4}$ pł., na Styczeń $13\frac{11}{12}$ do $\frac{23}{24}$ pł., na Luty $14\frac{1}{12}$ pł., na Marzec $14\frac{1}{4}$ pł., na Kwiecień $14\frac{5}{12}$ list. i pien., na Maj $14\frac{7}{12}$ list. i pien.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 1. Grudnia 1862.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{4}$	—
„ z roku 1859	$4\frac{1}{2}$	—	$107\frac{3}{4}$
„ z roku 1856	$4\frac{1}{2}$	—	$102\frac{1}{4}$
„ z roku 1853	4	—	$99\frac{5}{8}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	90
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	90
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{8}$
dito „	$3\frac{1}{2}$	90	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	92
dito dito	4	—	$101\frac{5}{8}$
dito Pruss Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{1}{2}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$91\frac{1}{4}$
dito dito	$4\frac{1}{4}$	—	$100\frac{3}{8}$
dito W. X. Poznańskiego	4	—	$103\frac{7}{8}$
dito W. X. Poznańskiego	$3\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{8}$
dito W. X. Pozn. (nowe)	4	—	98
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	95
dito Pruss Zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	88
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$99\frac{1}{8}$
Obligacye miejskie II. Em. Pozn.	4	—	98
Obligacye prowincyalne Poznańskie	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego	—	—	$98\frac{1}{4}$
Louisdory	—	$109\frac{3}{4}$	—
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn.	4	—	$111\frac{1}{4}$

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
24. Listop.	— 6,0°	— 2,0°	27" 10, 0"'	Poł. wsch.
25. „	— 1,2°	+ 0,0°	27" 9, 0"'	Poł. wsch.
26. „	+ 1,0°	+ 1,6°	27" 7, 8"'	Wschodni
27. „	+ 1,2°	+ 2,8°	27" 10, 0"'	Poł. wsch.
28. „	— 0,5°	+ 0,3°	28" 0, 0"'	Wschodni
29. „	— 1,2°	+ 1,0°	28" 1, 0"'	Wschodni
30. „	— 4,0°	+ 0,0°	28" 2, 5"'	Wschodni